

**Sygnatura akt VI Ka 407/14**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **5 września 2014** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Ewa Trzeja-Wagner (spr.)

Sędziowie SSO Krzysztof Ficek

SSO Grażyna Tokarczyk

Protokolant Natalia Skalik-Paś

przy udziale Bożeny Sosnowskiej

Prokuratora Prokuratury Okręgowej

po rozpoznaniu w dniu 5 września 2014 r.

sprawy **1. P. L., syna G. i A.**

**ur. (...) w K.**

**oskarżonego z art. 271§1 kk w zw. z art. 271§3 kk**

**2. T. O., syna R. i A.**

**ur. (...) w Z.**

**oskarżonego z art. 271§1 kk**

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżyciela publicznego

od wyroku Sądu Rejonowego w Zabrze

z dnia 29 stycznia 2014 r. sygnatura akt II K 831/13

na mocy art. 437 § 1 kpk, 636 § 1 kpk

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;
2. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz oskarżonych P. L. i T. O. kwoty po 420 zł (czterysta dwadzieścia złotych) tytułem zwrotu kosztów związanych z ustanowieniem obrońcy z wyboru w postępowaniu odwoławczym;
3. kosztami procesu za postępowanie odwoławcze obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt: VI Ka 407/14

## UZASADNIENIE

Prokurator zarzucił P. L. występki z art. 271 § 1 k.k. w zw. z art. 271 § 3 k.k. polegający na tym, że w dniu 8.12.2011 r. w Z. jako upoważniony przedstawiciel przedsiębiorstwa (...) sp. z o.o. z siedzibą w G. będąc osobą uprawnioną do

sporządzenia protokołu kontroli instalacji elektrycznej poświadczyl w w/w protokole nieprawdę co do faktycznego powodu nie wymontowania licznika energii elektrycznej w mieszkaniu należącym do Z. J. położonym w Z. przy ul. (...), a czynu tego dopuścił się w celu osiągnięcia korzyści majątkowej w kwocie 400 zł.

Prokurator zarzucił również T. O. występki z art. 271 § 1 k.k. polegający na tym, że w dniu 8.12.2011 r. w Z. jako upoważniony przedstawiciel przedsiębiorstwa (...) sp. z o.o. z siedzibą w G. będąc osobą uprawnioną do sporządzenia protokołu kontroli instalacji elektrycznej poświadczyl w w/w protokole nieprawdę co do faktycznego powodu nie wymontowania licznika energii elektrycznej w mieszkaniu należącym do Z. J. położonym w Z. przy ul. (...).

Sąd Rejonowy w Zabrzu wyrokiem z dnia 29 stycznia 2014 r. sygn. akt II K 831/13 uniewinnił obu oskarżonych od popełnienia zarzucanych im czynów i kosztami procesu obciążył Skarb Państwa.

Apelację wniósł prokurator.

Zarzucił on orzeczeniu Sądu Rejonowego:

1. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, a to

- art. 5 § 2 k.p.k. poprzez jego zastosowanie (dokonanie dowolnej oceny zgromadzonych dowodów),

- art. 7 k.p.k. poprzez jego niezastosowanie (dokonanie dowolnej oceny zgromadzonych dowodów);

2. błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia mający wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a to iż: oskarżeni P. L. i T. O. powzięli od Z. i K. J. informację, że energia elektryczna podtrzymuje czynności życiowe Z. J..

W oparciu o powyższe zarzuty prokurator wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja nie jest zasadna nie potwierdziła bowiem kontrola przeprowadzona przez Sąd Odwoławczy, iżby dopuścił się Sąd Rejonowy w zaskarżonym orzeczeniu błędnych ustaleń faktycznych.

O błędzie w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku zgodnie z ugruntowanym poglądem, można zasadnie mówić wtedy tylko gdy Sąd oparł swój wyrok na faktach, które nie znajdują potwierdzenia w wynikach postępowania dowodowego, bądź też z prawidłowo ustalonego stanu faktycznego wysnuł wnioski niezgodne z prawidłami logicznego rozumowania.

Z żadną z tych sytuacji nie ma się do czynienia w orzeczeniu Sądu I instancji.

Prokurator w apelacji wskazuje, iż nieprawidłowo stwierdzono, jakoby oskarżeni powzięli wiadomość, że energia elektryczna podtrzymuje czynności życiowe osoby starszej. Apelujący wskazuje, iż to właśnie oskarżony T. O. składając swoje wyjaśnienia rozróżniał odrębność „urządzeń podtrzymujących życie” oraz „lodówek”. Zdaniem oskarżyciela to oskarżony wyszedł z inicjatywą wpisania takiego sformułowania do protokołu, gdyż to on, a nie świadkowie wiedział, iż jest to jedyny powód, który pozwala na nie odcinanie prądu pomimo stwierdzenia nielegalnego poboru energii elektrycznej.

W treści ust. 12 „Procedury w zakresie przeprowadzania kontroli pod kątem nielegalnego poboru energii elektrycznej” zapisano, iż: „Zabrania się wstrzymania dostawy energii elektrycznej w przypadku powzięcia wiadomości, że energia elektryczna podtrzymuje czynności życiowe osoby trzeciej...”. Z zeznań Z. J. wynika, iż przekazał on informację oskarżonym, że choruje na cukrzycę. Zatem logicznym jest, że lekarstwo w postaci insuliny przechowuje się w lodówce, jest to wiedza, którą w zasadzie posiada każdy dorosły człowiek. Tego rodzaju informacja uzasadnia i usprawiedliwia fakt, iż oskarżeni sporządzając protokół wskazali, że w mieszkaniu jest urządzenie podtrzymujące funkcje życiowe. Oskarżeni „powzięli wiadomość” o chorobie Z. J. na podstawie informacji, które uzyskali od gospodarzy domu, a zatem

zapisy w protokole poświadczają prawdę, co do powziętych przez oskarżonych informacji, a nie co do rzeczywistego stanu faktycznego. Ponadto na uwzględnienie zasługują również wyjaśnienia złożone przez oskarżonego T. O. (k. 115), w których stwierdził, iż często zdarzają się podczas kontroli takie przypadki, że ujawniają nielegalny pobór energii i po konsultacji z pełnomocnikiem pozostawiają licznik mimo, że nie ma w mieszkaniu żadnego urządzenia podtrzymującego funkcje życiowe, np. rodzina posiada małe dziecko, a na dworze jest zimno.

Nie można również pominąć okoliczności, iż Z. J. podpisał protokół, w którym oskarżeni stwierdzili kradzież energii elektrycznej. Z treści protokołu wynika, że świadek wiedział o fakcie, iż pozostawienie zasilania następuje w drodze wyjątku. Pomimo udzielenia korzyści majątkowej podpisał protokół i tym samym zdawał sobie sprawę, że wywoła on konsekwencje w postaci konieczności uregulowania płatności, a być może i w postaci wszczęcia postępowania karnego przeciwko niemu. Oskarżeni wykryli nielegalny pobór prądu, sporządzili protokół, a następnie przekazali go V., co było zgodne z obowiązującą procedurą. Okoliczność, że oskarżeni nie poinformowali pełnomocnika o zaistniałej sytuacji jest dyskusyjna, bowiem przepis mówi o niezwłocznym powiadomieniu, co również można rozumieć w ten sposób, że przekazali protokół w ten sam bądź następnego dnia i tym samym spełnili wymogi proceduralne.

Prokurator w akcie oskarżenia zarzucił oskarżonym popełnienie czynu z art. 271 § 1 i 3 k.k. w stosunku do oskarżonego P. L. oraz z art. 271 § 1 k.k. w stosunku do oskarżonego T. O.. W sprawie niniejszej pierwszy wyrok Sądu Rejonowego w Zabrze z dnia 30.01.2013 r. został zaskarżony jedynie apelacją obrońcy, a w wyniku jej rozpoznania orzeczenie uchylono do ponownego rozpoznania. Zatem w toku kolejnego rozpoznania sprawy nie można było zmienić kwalifikacji prawnej czynu na art. 296 a § 1 k.k., który to przepis mógłby być ewentualną kwalifikacją prawną czynu, którego popełnienie można by rozważyć analizując zachowanie oskarżonych.

Rację ma apelujący podnosząc zarzut obrazy art. 5 § 2 k.p.k. Rozbieżności i sprzeczności wewnętrzne czy wzajemne pomiędzy poszczególnymi osobowymi środkami dowodowymi (konkretnymi zeznaniami czy wyjaśnieniami) są rzeczą powszechnie występującą w procesie karnym. Ocena ich wiarygodności może i musi być dokonywana wyłącznie w oparciu o kryteria wskazane w art. 7 k.p.k., a więc zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów. W żadnym razie do dylematów związanych z oceną wiarygodności konkretnych środków dowodowych nie znajduje zastosowania wyrażona w art. 5 § 2 k.p.k. zasada *in dubio pro reo*. Wątpliwości, o których mowa w tym przepisie, to wątpliwości pozostające już po dokonaniu prawidłowej oceny wiarygodności dowodów, które pomimo jej dokonania nie dają się usunąć. Wątpliwości dotyczą, co do zasady ustaleń faktycznych, ale nigdy nie tego, które ze sprzecznych środków dowodowych zasługują na przymiot wiarygodności. W niniejszej sprawie został zebrany cały materiał dowodowy. Uzasadnienie wyroku wprawdzie nie jest zgodne z treścią art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k., jednakże prokurator w apelacji nie podnosi zarzutu obrazy tegoż przepisu. Jednakże ponowne uchylene wyroku Sądu I instancji nie byłoby celowe, bowiem nie mogłoby doprowadzić do skazania oskarżonych za czyny zarzucane im aktem oskarżenia, a jedynie do rozważenia pozostawałaby kwalifikacja z art. 296 a § 1 k.k., której z uwagi na okoliczności podniesione wyżej nie można przypisać oskarżonym.

W tym stanie rzeczy brak było podstaw do uwzględnienia apelacji.